

Sygn. akt VIII K 49/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. w VIII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Stępak

Protokolant: Paulina Więckowska

przy udziale oskarżyciela publicznego: K. W. po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2017 r. sprawy

R. G., syna E. i E. z d. G., urodzonego w dn. 14 marca 1954 r. w D.

oskarżonego o to, że

1. w bliżej nieustalonym, jednak nie wcześniej niż w dniu 13 kwietnia 2016 r. i nie później niż w dniu 29 kwietnia 2016 r. w W. w siedzibie Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...) usunął z akt postępowania przygotowawczego o sygnaturze V Ds. 383/15 dokument w postaci notatki urzędowej datowanej na dzień 27 stycznia 2015 r., opatrzonej numerem karty 1256, sporządzonej przez funkcjonariusza Centralnego Biura Antykorupcyjnego, nie mając prawa nim rozporządzać,

tj. o czyn z art. 276 k.k.,

2. w dniu 29 kwietnia 2016 r. w W. w siedzibie Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...) usunął z akt postępowania przygotowawczego o sygnaturze V Ds. 383/15 dokument w postaci protokołu oględzin zawartości płyty CD datowanego na dzień 14 kwietnia 2016 r., opatrzonego numerem karty 1643, nie mając prawa nim rozporządzać,

tj. o czyn z art. 276 k.k.

orzeka:

I. oskarżonego **R. G.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt 1 części wstępnej wyroku z tym że ustala, iż nie miał on prawa wyłącznie rozporządzać usuniętym z akt dokumentem i kwalifikując ten czyn z art. 276 k.k. i za to na tej samej podstawie skazuje go i wymierza mu karę grzywny w wymiarze 40 (czterdziestu) stawek dziennych, określając wysokość każdej z nich na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,

II. oskarżonego **R. G.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt 2 części wstępnej wyroku z tym że ustala, iż nie miał on prawa wyłącznie rozporządzać usuniętym z akt dokumentem i kwalifikując ten czyn z art. 276 k.k. i za to na tej samej podstawie skazuje go i wymierza mu karę grzywny w wymiarze 60

(sześćdziesięciu) stawek dziennych, określając wysokość każdej z nich na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,

III. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzone w pkt I i II wobec oskarżonego **R. G.** jednostkowe kary grzywny łączy i wymierza mu karę łączną grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, określając wysokość każdej z nich na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,

IV. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w związku z art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 958,72 (dziewięciuset pięćdziesięciu ośmiu 72/100) złotych tytułem pokrycia kosztów postępowania w tym kwotę 500 (pięciuset) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. G. w dniu 27 maja 2015 r. został zatrzymany w sprawie o sygn. V Ds. 383/15 prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie (protokół zatrzymania - k. 4).

W dniu 13 kwietnia 2016 roku R. G. został przetransportowany do siedziby Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...) w celu zapoznania się w kancelarii tajnej z aktami postępowania o sygn. V Ds. 383/15 prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie. Udział w transporcie R. G. brali R. S. (1) i P. M. (1), funkcjonariusze Wydziału Konwojowego Komendy Stołecznej Policji (zeznania świadków R. S. (1) – k. 127, 259 i P. M. (1) – k. 131, 259, wyjaśnienia oskarżonego R. G. – k. 148, 258).

W dniu 29 kwietnia 2016 roku R. G. został przetransportowany do siedziby Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...) w celu zapoznania się w kancelarii tajnej z aktami postępowania o sygn. V Ds. 383/15, prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie. Udział w transporcie R. G. brali M. W. (1) i Z. G. (1), funkcjonariusze Wydziału Konwojowego Komendy Stołecznej Policji. Podczas czynności zapoznania z aktami, w pomieszczeniu kancelarii wraz z R. G. obecny był jego obrońca - r. pr. P. J. (zeznania świadków: M. W. (1) – k. 107v, 259, Z. G. (1) – k. 110v, 259, wyjaśnienia oskarżonego R. G. – k. 148, 258, protokół udostępnienia akt – k. 95).

Po zakończeniu czynności zapoznania z aktami w dniu 29 kwietnia 2016 r. prokurator ujawnił, że w tomie akt, który R. G. przeglądał jako pierwszy, brakuje jednej karty. Wezwany do dobrowolnego wydania rzeczy R. G. wydał brakującą kartę, którą był protokół oględzin zawartości płyty CD datowanego na dzień 14 kwietnia 2016 r. opatrzony numerem karty 1643, który został wyrwany z akt postępowania o sygn. V Ds. 383/15, prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie. Ponadto ujawniono, iż R. G. usunął z akt postępowania dokument w postaci notatki urzędowej datowanej na dzień 27 stycznia 2015 r., opatrzonej numerem karty 1256, sporządzonej przez funkcjonariusza Centralnego Biura Antykorupcyjnego (zeznania świadków M. W. (1) – k. 107v, 259, Z. G. (1) – k. 110v, 259, wyjaśnienia oskarżonego R. G. – k. 148, 258, protokół zatrzymania rzeczy - k. 92 - 94).

R. G. był karany wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt XII K 96/16 z dn. 16 grudnia 2016 r. za czyny z art. 230 § 1 kk i in. (karta karna – 243-245).

W toku postępowania przygotowawczego dopuszczono dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów odnośnie stanu zdrowia psychicznego R. G. (postanowienie – k. 155).

U R. G. nie rozpoznano objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego - biegli psychiatrzy rozpoznali natomiast u niego w wywiadzie uzależnienie mieszane – od opiatów i substancji halucynogennych, przy czym miało ono miejsce przed okresem objętym zarzutem. Ten stan psychiczny oskarżonego w czasie zarzuconych mu czynów nie znosił i nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Biegli wywiedli, iż R. G. może brać udział w czynnościach sądowych i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny. Jego poczytalność w czasie postępowania karnego nie budziła wątpliwości (opinia biegłych - k. 163-165).

Oskarżony R. G. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów (wyjaśnienia R. G. - k. 148). Wyjaśnił, że obydwa dokumenty zabrał nieświadomie i do niczego nie były mu one potrzebne. Chciał je przekazać swojemu obrońcy, który nie był obecny w trakcie przeglądania akt przez oskarżonego. Oskarżony nie był w stanie wskazać, gdzie pozostawił dokument w postaci notatki urzędowej z dn. 27 stycznia 2015 r. sporządzonej przez funkcjonariusza (...). Wyjaśnił, że mógł go pozostawić na terenie sądu lub prokuratury. Policjanci, którzy go wówczas konwojowali widzieli, że wyciągał inkryminowane dokumenty z akt sprawy, lecz najwyraźniej nie

zwrócili na to uwagi. Dokumenty były luźno włożone do akt. Oskarżony nie pamiętał, czy wyrwał je z akt, czy też po prostu wyjął - nie wymagało to jednak od niego żadnego wysiłku.

W toku postępowania sądowego oskarżony R. G. konsekwentnie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia (wyjaśnienia R. G. - k. 258).

Wyjaśnienia oskarżonego, wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie, Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 kpk, zgodnie z którymi, Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Przyznanie się R. G. do popełnienia zarzucanych mu czynów nie budzi żadnych wątpliwości. Oskarżony przyznał się do tego, że w bliżej nieustalonym, jednak nie wcześniej niż w dniu 13 kwietnia 2016 r. i nie później niż w dniu 29 kwietnia 2016 r. w W. w siedzibie Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...) usunął z akt postępowania przygotowawczego o sygnaturze V Ds. 383/15 dokument w postaci notatki urzędowej datowanej na dzień 27 stycznia 2015 r., opatrzonej numerem karty 1256, sporządzonej przez funkcjonariusza Centralnego Biura Antykorupcyjnego, nie mając prawa nim rozporządzać; a także iż w dniu 29 kwietnia 2016 r. w W. w siedzibie Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...) usunął z akt postępowania przygotowawczego o sygnaturze V Ds. 383/15 dokument w postaci protokołu oględzin zawartości płyty CD datowanego na dzień 14 kwietnia 2016 r., opatrzonego numerem karty 1643, nie mając prawa nim rozporządzać. Jego stanowisko procesowe znajduje pełne oparcie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Jak wynika z uznanych za wiarygodne zeznań świadków R. S. (1) i P. M. (1) - funkcjonariuszy Wydziału Konwojowego Komendy Stołecznej Policji, którzy w dniu 13 kwietnia 2016 roku konwojowali R. G. do siedziby Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...) - oskarżony zapoznawał się w kancelarii tajnej z aktami postępowania o sygn. V Ds. 383/15, prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie. Podczas czynności zapoznania z aktami, w pomieszczeniu kancelarii wraz z oskarżonym obecny był prokurator (zeznania świadków: R. S. - k. 127, 259, P. M. - k. 131, 259).

Z kolei świadkowie M. W. (1) i Z. G. (1) - funkcjonariusze Wydziału Konwojowego Komendy Stołecznej Policji - spójnie zeznali, że w dniu 29 kwietnia 2016 r. konwojowali R. G. do siedziby Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...), gdzie oskarżony wraz ze swoim obrońcą r. pr. P. J. (protokół udostępnienia akt - k. 95) zapoznawał się wówczas z aktami postępowania o sygn. V Ds. 383/15, prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie. Świadkowie zapamiętali, że w trakcie czynności obrońca oskarżonego wychodził z pomieszczenia, lecz nie byli w stanie określić na jak długo. Z zeznań świadków wynika również, że po zakończeniu czynności zapoznania z aktami, prokurator oświadczył, że w tomie akt, który oskarżony przeglądał jako pierwszy, brakuje jednej karty. Wezwany do dobrowolnego wydania rzeczy, oskarżony wydał brakującą kartę (zeznania świadków: M. W. - k. 107v, 259, Z. G. - k. 110v, 259).

Z powyższego wynika, iż oskarżony R. G. miał dostęp do akt ww. postępowania i wyrwał karty wskazane w zarzutach. Jak wynika z protokołu zatrzymania rzeczy, w dniu 29 kwietnia 2016 r. ujawniono przy oskarżonym dokument w postaci protokołu oględzin zawartości płyty CD datowanego na dzień 14 kwietnia 2016 r., opatrzonego numerem karty 1643, który został wyrwany z akt postępowania o sygn. V Ds. 383/15, prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie (protokół zatrzymania rzeczy - k. 92-94). Odnosząc się do pierwszego z zarzuconych R. G. czynów wskazać należy, iż brak było możliwości ustalenia, kiedy dokładnie oskarżony zabrał kartę nr (...) z akt postępowania o sygn. V Ds. 383/15 prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie. Pomimo braku ujawnienia przy oskarżonym tej karty w dniu 29 kwietnia 2016 r., nie można jednoznacznie stwierdzić, czy została ona również wyrwana właśnie tego dnia. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że tylko w dniu 13 kwietnia 2016 r. czynność zapoznania się oskarżonego z aktami odbywała się przy stałej obecności prokuratora. Niemniej jednak, nie można wykluczyć, że oskarżony wykorzystał moment nieuwagi prokuratora i właśnie tego dnia zabrał dokument w postaci notatki urzędowej datowanej na dzień 27 stycznia 2015 r., opatrzonej numerem karty 1256, sporządzonej przez funkcjonariusza Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Oskarżony R. G. przyznał się do zabrania obydwu dokumentów, lecz nie wyjaśnił, kiedy miał to zrobić. Z uwagi na wyczerpanie możliwości prowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, ponad wszelką wątpliwość można było jedynie ustalić kiedy doszło do zabrania dokumentu z pkt. 2 aktu oskarżenia.

Sąd miał również na względzie, że oskarżony R. G. nie był w stanie w racjonalny sposób wytłumaczyć powodów swojego zachowania, jednak w świetle okoliczności sprawy o sygn. V Ds. 383/15 prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową brak jest wątpliwości, iż poprzez usunięcie fragmentów akt ww. postępowania, dążył do zaburzenia jego prawidłowego toku, a tym samym poprawy swojej sytuacji procesowej. W tej sytuacji jego wyjaśnienia w zakresie, w jakim wskazał, iż zabrał dokumenty nieświadomie oraz wyjaśnił motywy swojego postępowania, nie zasługują na obdarzenie walorem wiarygodności – stanowią one bowiem wyraz przyjętej przez niego linii obrony. Jednocześnie Sąd uznał za prawdziwą jego wypowiedź w pozostałej części – brak było podstaw do jej podważenia.

Zdaniem Sądu zeznania świadków M. W. (1), Z. G. (1), R. S. (1) i P. M. (1), których treść na podstawie art. 394 § 2 kpk w zw. 392 § 1 kpk uznano za ujawnioną bez odczytywania w całości, w pełni zasługiwały na obdarzenie wiarą. Świadkowie byli funkcjonariuszami Wydziału Konwojowego Komendy Stołecznej Policji i przedstawili posiadane przez siebie wiadomości, które powzięli w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi. Ich relacje są jasne, logiczne i rzeczowe. Sąd dokonując analizy ich relacji nie dostrzegł opisów zmyślonych wydarzeń, które oceniane w oparciu o reguły logicznego rozumowania należało odrzucić. Z tego względu treść depozycji ww. świadków była w pełni przydatna do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd podzielił w całości pisemną opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą R. G., sporządzoną przez biegłych psychiatrów I. S. i B. P. (opinia biegłych - k. 163-165). Jest ona pełna, kategoryczna oraz pozbawiona sprzeczności. Opinia została sporządzona przez profesjonalistów, posiadających rozległą wiedzę w dziedzinie, którą się zajmują. Biegli są osobami bezstronnymi, nieznanymi stron postępowania i nieposiadającymi interesu w określonym rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Metoda badawcza przez nich zastosowana nie budzi żadnych wątpliwości.

Autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych w postaci protokołu zatrzymania (k. 4, 92-94), postanowienie (k. 5-7, 8-9, 74-77), dane o karalności (k. 53, 243-245), protokołów udostępnienia akt (k. 95), protokół oględzin (k. 98), protokół przeszukania (k. 120-121, 122-125), wykaz dowodów rzeczowych (k. 91) nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Z tych względów Sąd nie odmówił wskazanym dowodom nieosobowym wiarygodności i mocy dowodowej.

Mając na uwadze tak ustalony i oceniony materiał dowodowy Sąd uznał, że wina oskarżonego R. G. oraz okoliczności popełnionych przez niego czynów nie budzą wątpliwości. Oskarżony jest osobą w pełni dojrzałą zaś w chwili czynów miał możliwość rozpoznania ich karalności i można było od niego wymagać zachowania zgodnego z prawem. Jego poczatalność w chwili czynów nie była zniesiona lub ograniczona w jakimkolwiek stopniu.

Zgodnie z treścią art. 276 kk podlega karze ten, kto niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać.

Przedmiotem czynności wykonawczych wymienionych w art. 276 kk może być jakikolwiek dokument. Zgodnie z definicją ustawową zawartą w przepisie art. 115 § 14 kk przedmioty, którym ustawa przypisuje walor dokumentu, podzielono na dwie grupy, którymi są: 1. każdy przedmiot (zapis na komputerowym nośniku informacji), z którym związane jest określone prawo, 2. każdy przedmiot (zapis na komputerowym nośniku informacji), który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

Ta druga kategoria przedmiotów uzyskuje charakter dokumentu, gdy spełnia równocześnie dwa warunki: zawiera treść intelektualną i treść ta - wyrażona najczęściej za pomocą pisma - ma znaczenie prawne w tym rozumieniu, iż można z niej wyprowadzić określone uprawnienia bądź obowiązki osoby fizycznej lub osoby prawnej. Dokumentem jest przedmiot, którego posiadanie lub użycie może rodzić skutki prawne zarówno w sferze prawa materialnego, jak

i procesowego. Przedmiot będący dokumentem może być zatem sporządzony w celach dowodowych, ale też może dopiero nabrać takiego znaczenia prawnego w związku z pewną sytuacją faktyczną w zależności od okoliczności jego użycia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r. sygn. akt III KKN 90/00)

Definicja dokumentu przedstawiona w art. 115 § 14 kk ma szerokie znaczenie wyrażające się stwierdzeniem, że dokumentem jest każdy przedmiot, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść, stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności o potencjalnym znaczeniu prawnym. Status dokumentu zależy więc niejednokrotnie od indywidualnej oceny i dlatego też o tym, czy określony przedmiot stanowi dokument decyduje jego faktyczna i subiektywna ocena w konkretnej sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2005 r. III KK 206/04).

Usunięcie dokumentu oznacza zabranie go z miejsca, w którym – zgodnie z wolą osoby uprawnionej – się on znajduje (wyr. SA w Katowicach z 1.3.2001 r., II AKA 48/01, Prok. i Pr. – wkł. 2002, Nr 3, poz. 25; R.A. S., Przepięstwo niszczenia dokumentów, s. 76) choćby nowe miejsce złożenia dokumentu było tej osobie znane (wyr. SN z 21.8.2012 r., III KK 403/11, OSNKW 2013, Nr 1, poz. 2). Może się łączyć z wyjęciem dokumentu spod władztwa osoby uprawnionej i pozbawieniem jej możliwości dysponowania tym dokumentem (wyr. SA w Lublinie z 14.8.2002 r., II AKA 186/02, OSA 2003, Nr 2, poz. 9).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy - w świetle dokonanych powyżej przez Sąd ustaleń faktycznych - nie budzi zatem wątpliwości fakt, iż oskarżony R. G. swoim zachowaniem dwukrotnie wyczerpał dyspozycję art. 276 kk.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, R. G. w bliżej nieustalonym czasie, jednak nie wcześniej niż w dniu 13 kwietnia 2016 r. i nie później niż w dniu 29 kwietnia 2016 r. w W. w siedzibie Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...) usunął z akt postępowania przygotowawczego o sygnaturze V Ds. 383/15 dokument w postaci notatki urzędowej datowanej na dzień 27 stycznia 2015 r., opatrzonej numerem karty 1256, sporządzonej przez funkcjonariusza Centralnego Biura Antykorupcyjnego, zaś w dniu 29 kwietnia 2016 r. w W. w siedzibie Prokuratury Okręgowej w Warszawie przy ul. (...) usunął z akt postępowania przygotowawczego o sygnaturze V Ds. 383/15 dokument w postaci protokołu oględzin zawartości płyty CD datowanego na dzień 14 kwietnia 2016 r., opatrzonego numerem karty 1643.

R. G. nie miał upoważnienia do dokonania zaboru ww. dokumentów, a jedynie zgodę na przejrzanie i zapoznanie się z treścią akt. Nie miał on prawa wyłącznie rozporządzać zabranymi dokumentami, albowiem stanowiły one część akt postępowania przygotowawczego – ich dysponentem był zatem organ prowadzący to postępowanie. Od strony przedmiotowej zachowanie oskarżonego polegało zatem na zabranii dwóch kart z akt postępowania o sygnaturze V Ds. 383/15. R. G. dokonał czynów wykorzystując nieuwagę osób nadzorujących czynność zapoznawania się przez niego z aktami prowadzonego postępowania.

Przechodząc do oceny strony podmiotowej wskazać należy, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim ukierunkowanym celem – miał świadomość, iż nie miał prawa usunąć kart z akt postępowania przygotowawczego i działał w celu uszczuplenia materiału dowodowego, zgromadzonego w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu.

Przy wymiarze kary, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 kk zważając, by orzeczona kara była adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także brał pod uwagę jej cele w zakresie społecznego oddziaływania oraz zapobiegania popełnianiu przestępstw.

Stopień winy R. G. w odniesieniu do obu przypisanych mu czynów jest znaczny. Z uwagi na osiągnięcie wymaganego przez prawo karne wieku i umiejętności przyswajania sobie reguł moralnych, którymi kieruje się społeczeństwo, oskarżony był zdolny do zawinięcia. Jego zachowanie w chwili dokonywania przestępstw wskazywało na bezkrytyczne podejście do swojego postępowania, zwłaszcza iż do zdarzeń doszło w trakcie wykonywania wobec R. G. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Podkreślić należy, iż w momencie dokonania czynów zabronionych oskarżony miał możliwość podjęcia dowolnej decyzji, a tym samym zachowania się zgodnego z

obowiązującym prawem. Nie zaistniała również żadna z okoliczności wyłączających jego winę lub bezprawność popełnionego przez niego czynu.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez R. G. Sąd uznał go za nieznaczny. Wprawdzie oskarżony działał przeciwko dobru prawnemu, jakim jest możliwość korzystania z dokumentu przez osoby uprawnione, lecz nie można jednak tracić z pola widzenia okoliczności, iż dokument opisany w pkt 2 sentencji wyroku został ujawniony przy oskarżonym niedługo po dokonaniu przez niego zaboru, zaś dokument opisany w pkt 1 sentencji wyroku w postaci notatki urzędowej mógł zostać odtworzony na podstawie wiedzy posiadanej przez osobę, która go wytworzyła. Na skutek zachowania oskarżonego nie było zatem konieczności powtarzania czynności utrwalonych w treści przedmiotowej notatki urzędowej oraz protokołu.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował fakt, iż oskarżony przyznał się do winy.

Brak jest natomiast okoliczności obciążających.

Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma ona osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzebę oddziaływania na świadomość prawną społeczeństwa. Mając powyższe na względzie, Sąd na podstawie art. 276 kk wymierzył oskarżonemu za czyn z pkt. 1 aktu oskarżenia karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych, określając wysokość każdej stawki na 50 zł, za czyn z pkt. 2 aktu oskarżenia karę grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych, określając wysokość każdej stawki na 50 zł, a jako karę łączną za obydwa czyny wymierzył R. G. karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, określając wysokość każdej stawki na 50 zł.

Należy wskazać, iż niniejszej sprawie zastosowanie zasady kumulacji przy wymiarze kary łącznej uzasadnione było okolicznością, iż oskarżony R. G. usunął karty z akt dotyczących jednego postępowania, jednak jego działania nie dotyczyły tożsamego dokumentu. Działania oskarżonego dotyczyły różnych dokumentów, a zatem nie można było stwierdzić istnienia ścisłego związku podmiotowo-przedmiotowego między czynami, za które zostały R. G. wymierzone kary jednostkowe. Brak było również podstaw do ustalenia, iż oba zachowania miały miejsce w tym samym dniu.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara mieści w sobie odpowiedni ładunek represji i winna uświadomić mu niedopuszczalność i nieopłacalność podobnych czynów w przyszłości. Analizując ustalone okoliczności Sąd uznał, iż wymierzone oskarżonemu za każdy z popełnionych czynów kary i końcowo wymiar kary łącznej, powinny wpłynąć na niego wychowawczo i wdrożyć do przestrzegania porządku prawnego. Tak wymierzona kara będzie także czyniła zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości wskazując, że wymiar sprawiedliwości nie pozostaje obojętny na jakikolwiek fakt złamania przepisów prawa karnego. Zdaniem Sądu dzienna stawka grzywny odpowiada możliwościom finansowym oskarżonego.

Wymierzona oskarżonemu kara jest surowsza, niż wnioskowana przez oskarżonego i jego obrońcę, a jednocześnie łagodniejsza, niż zawarta we wnioskach Prokuratora. Nadmienić należy, że Prokurator w złożonym pierwotnie wniosku w trybie art. 335 kpk uznał za słuszne orzeczenie wobec oskarżonego kary wolnościowej.

W ocenie Sądu wymiar kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania jest nieadekwatny do stopnia społecznej szkodliwości każdego z czynów oraz stopnia winy i pozostałych okoliczności mających wpływ na wymiar kary. W ocenie Sądu – stosownie do treści przepisu art. 58 § 1 kk – nie jest dopuszczalne orzeczenie kary pozbawienia wolności w sytuacji, gdy kara o charakterze wolnościowym, jakim jest grzywna, spełni wszystkie cele kary.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 958,72 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym na podstawie art. 3 pkt 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową w kwocie 500 zł stanowiącą 10 % sumy orzeczonej kary grzywny.